

Biografistyka Pedagogiczna
Rok 10 (2025) nr 3
ISSN 2543-6112; e-ISSN 2543-7399
DOI: 10.36578/BP.2025.10.62

Ewa Rzeczkowska*

„Kocham go jak własnego syna”. Korespondencja w sprawie ułaskawienia Władysława Siła-Nowickiego

‘I Love Him as My Own Son’: Correspondence Concerning the Pardon of Władysław Siła-Nowicki

Abstract: Historical biographical research uses a wide range of source documents, which also includes correspondence. A specific form of such correspondence concerns petitions for pardon, sent to the Civil Chancellery of the President of the Republic of Poland between 1947 and 1952. The article presents the correspondence regarding the pardon of Władysław Siła-Nowicki and demonstrates its potential for use in historical research and in constructing biographies.

Keywords: Władysław Siła-Nowicki, pardon, Bolesław Bierut, correspondence, Stalinism, biography.

* Ewa Rzeczkowska (ORCID: 0000-0003-4750-353X) – dr hab., Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Historii; kontakt: ewa.rzeczkowska@kul.pl.

„Cała natura ludzka wzdryga się przed śmiercią, bo śmierć dla poszczególnego człowieka jest zarazem w jego pojęciu po prostu końcem świata, końcem wszechrzeczy, końcem o tyle straszniejszym, że się go właściwie nie spodziewał, bo gdzieś na dnie duszy wierzył, że on jednak może... nie umrze. Wiadomość o śmierci jest dla większości ludzi tylko aksjomatem o charakterze aksjomatu naukowego; aksjomat ten, rzucony na wagę uczucia, przemawia dopiero do człowieka jak wyrok do skazańca, zbliża się do niego jak kat do osądzonego. Wiedzieć, że trzeba umrzeć, to bynajmniej nie to samo, co czuć, że trzeba umrzeć”.

Andrzej Niemojewski¹

Korespondencja w potocznym rozumieniu to szeroko pojęta wymiana informacji między ludźmi. Tradycyjnie kojarzy się ona z pismami, które mogą zawierać różnorodną treść i przybierać rozmaite formy. Korespondencję można więc dzielić w zależności od formy, celu i charakteru komunikacji. Wyróżniamy korespondencję formalną i nieformalną, korespondencję wewnętrzną i zewnętrzną. Współcześnie dochodzi jeszcze podział na korespondencję papierową, elektroniczną (e-maile, SMS-y, komunikatory) oraz korespondencję w mediach społecznościowych. Wszystkie wymienione rodzaje korespondencji łączy wspólny mianownik – forma pisemna. Stefania Skwarczyńska w książce *Teoria listu* napisała, że nie ma listu nienapisanego, możliwość listu zaistniała wraz z pismem, gdyż przekazu ustnego nikt nie nazwie listem². Korespondencja jest zaliczana do tradycyjnych źródeł historycznych³, zarówno ta prywatna, czyisto osobista, jak i kierowana do osób, instytucji czy urzędów reprezentujących w oczach nadawcy władzę lub uznawanych za zdolne do podjęcia interwencji w jakiejś konkretnej sprawie. Właśnie z korespondencją tego typu, nazwijmy ją, interwencyjną, będziemy mieli do czynienia w niniejszym artykule.

1 A. Niemojewski, *Przedmowa*, w: *Pisma Ignacego Dąbrowskiego*, t. 1: *Śmierć, Studium*, wyd. 2, Warszawa 1900, s. III–IV.

2 S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, Białystok 2006, s. 39, 50.

3 J. Topolski, *Metodologia historii*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 347.

W artykule będę się też posługiwać pojęciami: „prawo łaski” i „ułaskawienie”. Prawo łaski oznacza kompetencję określonego organu do działania, ma więc wymiar podmiotowy. Natomiast ułaskawienie odnosi się do procedury, procesu decyzyjnego, który prowadzi do aktu łaski. Pojęcie „ułaskawienia” może odnosić się także do samego dokumentu ułaskawienia. Ułaskawieniem jest więc działalność polegająca na wydawaniu indywidualnych aktów łaski, które są decyzjami dotyczącymi indywidualnych osób w przedmiocie złagodzenia albo darowania karnoprawnych sankcji lub konsekwencji ich zastosowania. Postępowanie ułaskawieniowe jest prawnie uregulowaną działalnością przedsięwziętą w celu wydania indywidualnego aktu łaski⁴.

Stan badań

W badaniach historycznych korespondencję do władz różnego szczebla jako główne źródło wykorzystywali np.: Anna Maria Adamus, Jarosław Dulewicz, Michał Jarmuż, Dariusz Jarosz, Grzegorz Majchrzak, Grzegorz Miernik, Karol Nawrocki, Iwona Piwońska, Paweł Sasanka, Konrad Słowiński, Grzegorz Sołtyśiak, Stanisław Stępka, Ewelina Szpak, Tadeusz Wolsza oraz Andrzej Zaćmiński⁵. W dotychczasowej literaturze historycy widzieli zastosowanie tego typu korespondencji do władz w badaniach nad dziejami społecznymi, gospodarczymi, politycznymi i kulturalnymi PRL. Analizowali korespondencję czterech – uważanych za najważniejsze – instytucji partyjnych i państwowych z siedzibą w Warszawie: Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR), Urzędu Rady Ministrów (URM), Kancelarii Rady Państwa (KRP) oraz Komitetu np. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” (KdsRiTv „PriTV”; do 1960 r. Komitet np. Radiofonii „Polskie Radio”)⁶.

- 4 P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 17, 18; J. Sobiech, *Przejawy stosowania prawa łaski na ziemiach polskich do XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki społeczne”, 4 (2018) nr 23, s. 43–44, DOI: 10.26361/ZNTDSP.09.2018.23.03.
- 5 Obszerne omówienie stanu badań zobacz: A. M. Adamus, *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017, s. 18–22.
- 6 Taż, *Listy i korespondencja do władz jako źródło do badań dziejów PRL*, „Dzieje Najnowsze”, 52 (2020) nr 2, s. 134, DOI: 10.12775/DN.2020.2.06.

Tematyką ułaskawień zajmowało się do tej pory dwóch badaczy. W 1995 r. ukazała się książka Krzysztofa Szwagrzyka, w której opublikował on kilkadziesiąt próśb o łaskę, kierowanych do Bolesława Bieruta przez osoby skazane wyrokami sądów wojskowych oraz przez ich rodziny i bliskich⁷. Są to dokumenty pokazujące pierwsze lata funkcjonowania władzy komunistycznej w Polsce. Dostarczają wiele informacji o ówczesnym systemie politycznym i prawnym. Ułaskawienia stały się także przedmiotem rozważań Grzegorza Wojciechowskiego, który przeanalizował procedurę składania wniosków o ułaskawienie w latach 1947–1952. Skupił się na wnioskach o ułaskawienie osób skazanych na karę śmierci przez sądy wojskowe⁸. Jest to pierwszy tekst, w którym Autor podjął się analizy prawnohistorycznej wniosków o ułaskawienie.

W 2016 r. ukazał się artykuł Katarzyny Sabat, w którym autorka usiłuje pokazać wykorzystanie próśb o ułaskawienie jako źródła do biografii⁹. Z przykrością stwierdzić należy, że ten artykuł niewiele wnosi do badań biograficznych, a Autorka ma małe rozeznanie zarówno w kwestiach źródłowych, jak i metodologicznych. Zasadniczy zarzut dotyczy faktu nieskorzystania przez nią z dokumentacji przechowywanej w Archiwum Akt Nowych w zespole „Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa w Warszawie 1947 – 1952”, w którym znajdują się materiały dotyczące ułaskawień żołnierzy antykomunistycznego podziemia zbrojnego. Zwraca uwagę nieznamość kwestii prawnych związanych z instytucją ułaskawienia, a przecież w pracy z tego typu źródłami wiedza z dziedziny prawa jest niezbędna. Niedostateczna jest też analiza samej próśby o ułaskawienie pod kątem wątków biograficznych: emocji skazanego, jego postawy w sytuacji groźby śmierci. Jakich argumentów użył skazany, aby ratować swoje życie? Jaka była jego taktyka przetrwania? Czy skazany pisał prawdę w prośbie o łaskę? Autorka w ogóle się nie zastanawia, czy decyzje w sprawie ułaskawień Bolesław Bierut podejmował samodzielnie, czy w ogóle je podejmował? Co to znaczy, jak napisała Autorka, że cyt. „większość z nich była podejmowana z uwzględ-

7 K. Szwagrzyk, *Listy do Bieruta. Prośby o ułaskawienie z lata 1946–1956*, Wrocław 1995.

8 G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków O ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii”, 21 (1995) s. 153–189.

9 K. Sabat, *Prośba o ułaskawienie źródłem do biografii Żołnierzy Wyklętych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 275–289, DOI: 10.36578/BP.2016.01.17.

nieniem interesu politycznego”? W poniższym artykule podejmę próbę odpowiedzi na te pytania, a także postaram się przedstawić metodologiczne wykorzystanie korespondencji ułaskawieniowej w badaniach biograficznych, widzianych oczami historyka, który od wielu lat zajmuje się biografistyką.

Korespondencja kierowana do władz jest niezwykle obszernym materiałem źródłowym. Wykorzystywałam ją w praktyce w czasie pracy nad biografią Władysława Siła-Nowickiego¹⁰. W badaniach nad rekonstruowaniem jego biografii miałam do czynienia z bardzo szeroką bazą źródłową różnej proveniencji. Korzystałam ze wspomnień, relacji, prasy, obszernego materiału archiwalnego oraz zbiorów prywatnych. W dokumentacji archiwalnej oraz w zbiorach prywatnych zetknęłam się z różnorodnym materiałem korespondencyjnym: listami osobistymi, listami otwartymi, różnorodną korespondencją urzędową. W artykule postaram się ukazać metodologiczne refleksje wynikające z pracy nad korespondencją do najwyższych władz państwowych w sprawie ułaskawienia Siła-Nowickiego jako źródłem historycznym. Postaram się także pokazać, co można z niej uzyskać, analizując korespondencję pod kątem biograficznym.

Władysław Siła-Nowicki – rys biograficzny

Kluczową postacią dla niniejszych rozważań jest Władysław Siła-Nowicki (1913–1994), jedna z najważniejszych osób w XX-wiecznej historii Polski, jeśli chodzi o działalność niepodległościową i opozycyjną Polaków. Z zawodu był adwokatem. W 1935 r. ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Walczył w kampanii polskiej 1939 r., następnie związał się z ZWZ-AK, pracował w Delegaturze Rządu na Kraj, działał w Stronnictwie Pracy, brał udział w powstaniu warszawskim, w którym był dwukrotnie ranny. Działalność niepodległościową kontynuował po II wojnie światowej w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość (dalej jako Zrzeszenie WiN), organizacji zbudowanej na Lubelszczyźnie w oparciu o struktury i kadry Armii Krajowej. Równocześnie w latach 1945–1946 był aktywny w Stronnictwie Pracy, będąc nawet wiceprezesem zarządu wojewódzkiego tej partii. Jako inspektorowi Inspektoratu Lublin Zrzeszenia WiN podlegały mu oddziały mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”. Jesienią 1947 r. Siła-

10 E. Rzeczowska, *Władysław Siła-Nowicki. Żołnierz i konspirator 1939–1956*, Warszawa 2021.

-Nowicki wraz z Dekutowskim oraz sześcioma jego podkomendnymi zdecydował się na ucieczkę z kraju. Wskutek zasadzki zorganizowanej przez funkcjonariuszy komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa ósemka uciekinierów została aresztowana i po ponad rocznym śledztwie skazana 15 listopada 1948 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) w Warszawie na kary śmierci. W przypadku Siła-Nowickiego karę śmierci orzeczono czterokrotnie: za przynależność do organizacji Zrzeszenie WiN, za wydawanie rozkazów, których celem miała być likwidacja funkcjonariuszy UB, MO, ORMO, członków ugrupowań komunistycznych, a także konfidentów komunistycznego aparatu represji i pospolitych przestępców. Karę śmierci orzeczono też wobec Siła-Nowickiego za wydawanie rozkazów, których celem było przechowywanie broni palnej¹¹. Jego działalność oraz działalność skazanych z nim oficerów miała wymiar antykomunistyczny, a orzeczone wyroki były wyrazem represji władz komunistycznych wobec osób, które domagały się niepodległego bytu państwa polskiego.

Siła-Nowicki oraz jego towarzysze trafili do wspólnej celi więzienia Warszawa I przy ulicy Rakowieckiej 37. Więźniowie nazywali ją celą śmierci, choć znajdowali się tam zarówno skazani na karę śmierci, jak i ci, którzy mieli odbywać kary dożywotniego więzienia. Dla Siła-Nowickiego było to miejsce oczekiwana na uprawomocnienie się wyroku, ułaskawienie lub wykonanie kary śmierci. W czasie pobytu w więzieniu mokotowskim i oczekiwania na ostateczne decyzje w sprawie wyroku sądowego, tj. od 15 listopada 1948 r. do 7 marca 1949 r., trwał dramat jego samego oraz jego bliskich. Po blisko trzech miesiącach od orzeczenia WSR zapadł wyrok sądu II instancji, tj. Najwyższego Sądu Wojskowego (NSW). Wówczas wyrok stawał się prawomocny i tym samym wyczerpywano wszystkie możliwości odwołania. Jedynym ratunkiem dla prawomocnie skazanego było wnioskowanie o ułaskawienie.

Charakterystyka korespondencji

Korespondencja w sprawie ułaskawienia Siła-Nowickiego przechowywana jest obecnie w dwóch archiwach: Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej jako AAN) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie (dalej jako IPN). Nie stanowi ona odrębnego zbioru dokumentów, dotyczących jed-

11 Tamże, s. 390.

nej osoby. W AAN jest ona częścią obszernego zespołu archiwalnego „Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa w Warszawie 1947–1952”. Zespół ten liczy 4873 jednostek archiwalnych. Interesujące nas dokumenty znajdują się w teczce opisanej sygnaturą 744¹². Natomiast w IPN jest ona częścią dokumentacji sądowej wytworzonej w ramach sprawy karnej przeciwko Siła-Nowickiemu, Dekutowskiemu oraz pozostałym sześciu jego podkomendnym¹³.

Korespondencja w sprawie ułaskawienia Siła-Nowickiego obejmuje 19 dokumentów: 11 z nich znajduje się w AAN, 8 w IPN. Można je podzielić na cztery grupy: sporządzone przez rodzinę i bliskich skazanego, sporządzone przez osoby obce interweniujące w jego sprawie, wytworzone przez skazanego oraz powstałe w wyniku działalności właściwych urzędów.

Tabela 1. Korespondencja w sprawie ułaskawienia Siła-Nowickiego

Lp.	Nazwa dokumentu	Miejsce przechowywania/ forma zapisu
Dokumenty sporządzone przez rodzinę i bliskich W. Siła-Nowickiego		
1.	Podanie Aldony Dzierżyńskiej Kojałłowicz do Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Łódź, 15 XI 1948 r.	AAN/maszynopis
2.	Podanie Ignacego Dzierżyńskiego do Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Wylągi, 16 XI 1948 r.	AAN/maszynopis
3.	Prośba o łaskę Antoniny Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej [data wpływu: 16 XI 1948 r.]	AAN/rękopis
4.	Prośba o łaskę Ireny Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Warszawa 16 XI 1948 r.	AAN/maszynopis
5.	Prośba o łaskę Janiny Szczepkowskiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Warszawa 16 XI 1948 r.	AAN/maszynopis
6.	Prośba o łaskę Antoniny Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 17 XI 1948 r.	AAN/rękopis

- 12 Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), 744, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa. Sprawy ułaskawień osób skazanych przez sądy wojskowe od nr 15/1/49 do nr 15/35/49, b.p. [brak paginacji].
- 13 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej IPN), 2503/1/3, Akta w sprawie karnej Władysława Nowickiego i innych.

Lp.	Nazwa dokumentu	Miejsce przechowywania/ forma zapisu
7.	Prośba o łaskę Marysi Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Wylągi, 18 XI 1948 r.	AAN/rękopis
8.	Prośba o łaskę Ireny Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Warszawa 16 XI 1948 r.	AIPN/maszynopis
9.	Prośba o łaskę Antoniny Nowickiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 16 XI 1948 r.	AIPN/rękopis
10.	Prośba o łaskę Janiny Szczepkowskiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Warszawa 16 XI 1948 r.	AIPN/maszynopis
11.	Podanie Aldony Dzierżyńskiej Kojałłowicz do Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Łódź, 16 XI 1948 r.	AIPN/rękopis
12.	Prośba Marysi Nowickiej do Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Wylągi, 16 XI 1948 r.	AIPN/rękopis
13.	Podanie Ignacego Dzierżyńskiego do Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Wylągi, 16 XI 1948 r.	AIPN/rękopis

Dokumenty sporządzone przez osoby obce interweniujące w sprawie W. Siła-Nowickiego

14.	Prośba o łaskę Barbary Łaczyńskiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Lublin 15 XI 1948 r.	AAN/maszynopis
15.	Pismo Aleksandra Bocheńskiego, Posła na Sejm do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Kraków 8 stycznia 1949 r.	AAN/maszynopis
16.	Prośba o łaskę Barbary Łaczyńskiej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Lublin 15 XI 1948 r.	AIPN/maszynopis

Dokument wytworzony przez W. Siła-Nowickiego

17.	Prośba o ulaskawienie Władysława Nowickiego do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Warszawa 18 XI 1948 r.	AIPN/rękopis
-----	--	--------------

Dokumenty wytworzone w wyniku działalności właściwych urzędów

18.	Pismo Prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego płk. dr. Władysława Garnowskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 26 II 1949 r.	AAN/maszynopis
19.	Decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 28 II 1949 r.	AAN/maszynopis

Źródło: Opracowanie własne.

Korespondencja zaliczana jest do źródeł opisowych (bezpośrednich). Badać ją można np. pod kątem nadawcy, adresata pisma, jej treści oraz języka. Analizie poddany może być nośnik informacji, np. papier oraz forma pisma (maszynopis, rękopis), adnotacje, układ graficzny. Korespondencję zalicza się do dokumentów osobistych, stanowiących jedno z ważniejszych źródeł w badaniach biograficznych. W tej grupie wymienia się też dokumenty urzędowe, których celem jest załatwianie konkretnych spraw¹⁴. W badaniu korespondencji, podobnie jak w badaniu innych źródeł historycznych, ważną rolę odgrywa wiedza pozaźródłowa. Wiele lat temu zdefiniował ją Jerzy Topolski. Jest to zespół uznanych i przyjętych przez historyka twierdzeń i dyrektyw, na gruncie których dokonuje on poznania i badania przeszłości¹⁵. Wiedza pozaźródłowa stale jest wzbogacana, „»żyje« w umyśle historyka”¹⁶. Według Topolskiego bierze się ona z czterech źródeł: rezultatów własnej obserwacji świata, w tym obserwacji siebie, rezultatów własnego badania przeszłości, rezultatów badań historycznych, a także rezultatów badań innych nauk. Wiedza pozaźródłowa pochodzi więc od samego historyka, a także od innych badaczy¹⁷. W przypadku badań prowadzonych nad korespondencją w sprawie ułaskawień sięgnąć należy np. po literaturę dotyczącą okresu stalinowskiego w zakresie represji komunistycznych wobec Polaków, po publikacje odnoszące się do kwestii prawnych związanych z procedurą ułaskawienia, wspomnienia osób, wobec których zastosowano prawo łaski, relacje ich bliskich. Zakres pozaźródłowej wiedzy historyka jest bardzo duży i nieustająco powinien się powiększać. Ma ona znaczenie inspirujące w stawianiu pytań oraz dostarczaniu kategorii pojęciowych, właściwych dla danej epoki czy badanego zagadnienia¹⁸.

Badając dokumentację do władz, należy poddać analizie komunikację na linii władza-obywatel. Mamy tu do czynienia z aktem komunikacyjnym: autor-adresat. Można też zastanawiać się nad regułami komunikacyjnymi obowiązującymi w przypadku dokumentów interwencyjnych w sprawach

14 D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródła do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016, s. 19.

15 J. Topolski, *Metodologia historii*, s. 355.

16 Tamże, s. 357.

17 Tamże, s. 359.

18 Tamże, s. 364–365.

o ułaskawienie. Na jakich zasadach, w oparciu o które przepisy prawne, normy zwyczajowe składano wnioski o ułaskawienie? Kto był uprawniony do składania tego typu wniosków, czy obowiązywały terminy? Czy wnioski rozpatrywał osobiście ich adresat, czy czynili to urzędnicy?

Reguły komunikacji

Reguły komunikacji pomiędzy nadawcą a adresatem w kwestii wniosków o ułaskawienie były ściśle uregulowane przepisami prawa. W przypadku Siła-Nowickiego zasady te zapisano w Dekrecie z 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (KWPK), gdyż przestępstwa, które zarzucano Siła-Nowickiemu podlegały sądom wojskowym¹⁹. W świetle ówczesnego prawodawstwa dopuszczano możliwość odpowiedzialności karnej osób cywilnych przed sądami wojskowymi²⁰.

Po ogłoszeniu wyroku przez WSR, przewodniczący składu orzekającego informował, czy i w jakim trybie wyrok ulega zaskarżeniu. Skazanego na śmierć pouczał o prawie złożenia prośby o ułaskawienie (np. 249§3 KWPK). Ponadto w przypadku orzeczenia kary śmierci przez sąd I instancji, bezpośrednio po podpisaniu wyroku, skład sądzący odbywał naradę celem rozważenia, czy skazany zasługuje na ułaskawienie i jaka kara byłaby odpowiednia w razie ułaskawienia. Pisemna opinia sądu w tej sprawie miała być dołączona do akt sprawy (np. 250 KWPK). W dokumentacji procesowej, dotyczącej Siła-Nowickiego, nie odnalazłam tego typu opinii, zarówno w formie osobnego pisma, jak i adnotacji na wyroku.

Wniosek do sądu o ułaskawienie mógł złożyć skazany, a także jego rodzina, bliscy oraz osoby obce. Prawo łaski przysługiwało wówczas prezydentowi. Jeśli zawiadomienie o skorzystaniu z prawa łaski nadeszło, więzień zyskiwał szansę

19 Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego, Dz.U. 1945, nr 36, poz. 216.

20 Przepisy w tym zakresie znajdowały się w dekrety z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U. nr 30, poz. 192), a także w dekrety z dnia 25 czerwca 1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi (Dz.U. nr 30, poz. 194).

na życie, choć nie odzyskiwał wolności. Karę śmierci zamieniano zwykle na karę dożywotniego pozbawienia wolności. W przypadku nieskorzystania z prawa łaski przez prezydenta, wyrok śmierci wykonywano niezwłocznie, to jest nie wcześniej niż w dziesiątym i nie później niż w dwunastym dniu od wydania postanowienia o wykonaniu kary śmierci.

Prośbę o łaskę składano za pośrednictwem sądu, który w danej sprawie wydał wyrok w I instancji. W przypadku Siła-Nowickiego był to WSR w Warszawie. Jego podanie, datowane 18 listopada, do sądu wpłynęło cztery dni później, tj. 22 listopada. Natomiast prośby jego krewnych noszą datę wpływu 16 listopada, a więc następnego dnia po ogłoszeniu wyroku przez sąd I instancji. W przypadku orzeczenia przez sąd kary śmierci, tryb postępowania był szczególny. Zaznaczyć należy, że wysłanie prośby o ułaskawienie, w przypadku orzeczenia kary śmierci wstrzymywało wykonanie wyroku, dlatego nie dziwi, że rodzina Siła-Nowickiego działała tak szybko. Od wyroku WSR w Warszawie do decyzji prezydenta w sprawie ułaskawienia odbywał się swego rodzaju wyścig o życie skazanego.

Siła-Nowicki skorzystał również z prawa do złożenia rewizji wyroku. Reprezentująca go mecenas Józefa Stillerowa 20 listopada 1948 r. złożyła skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego (NSW)²¹. 4 lutego 1949 r. została ona rozpatrzona przez NSW, który utrzymał w mocy wyrok WSR z 15 listopada 1948 r.²² W tej sytuacji wyrok stawał się prawomocny, natomiast wykonanie kary śmierci mogło nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej, że nie korzysta z prawa łaski.

Wniosek do prezydenta w sprawie ułaskawienia sporządzano 26 lutego 1949 r. na specjalnym formularzu, sygnowanym przez prezesa NSW, którym w 1949 r. był płk dr Władysław Garnowski²³. Do tego dokumentu dołączono

21 AIPN, 2503/1/3/, Akta w sprawie karnej Władysława Nowickiego i innych, Skarga rewizyjna do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, b.m, 20 XI 1948, k. 217–220.

22 Tamże, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, Warszawa, 4 II 1949, k. 239–242.

23 Władysław Garnowski (ur. 25 XI 1898 r. w Komarnie w woj. Lwowskim) uczestniczył w wojnie 1920 r. W latach dwudziestych ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tam też obronił doktorat. Od maja 1943 r. w Armii Krajowej (ps. „Lech”) na terenie Iwonicza i Rzeszowa. We wrześniu 1944 r. został powołany do służby wojskowej w Wydziale Sądownictwa Wojennego Naczelnego

prośby o łaskę skazanego oraz jego rodziny i bliskich. Ostatnim elementem postępowania było wydanie decyzji przez prezydenta. Bolesław Bierut, 29 lutego 1949 r., skorzystał z prawa łaski wobec Siła-Nowickiego, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie. O tej decyzji poinformowany został Departament Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej oraz adwokat ułaskawionego, który starał się jak najszybciej przekazać tę informację ułaskawionemu oraz jego rodzinie. Mecenas Stillerowa nie spotkała się wówczas z Siła-Nowickim, prawdopodobnie nie uzyskała zgody na widzenie.

Obowiązek powiadomienia więźnia spoczywał też na Naczelniku Więzienia, który stosowną dokumentację w tej sprawie otrzymywał od Szefa WSR²⁴. Siła-Nowicki 7 marca 1949 r. został wezwany przez naczelnika więzienia mokotowskiego i od niego dowiedział się o ułaskawieniu. Dzień ten Siła-Nowicki wspominał: [Naczelnik,

spoglądając na mnie wzrokiem pozbawionym sympatii powiedział: – "Siedajcie. Biercie pióro (piórniki z atramentem stały na biurku), piszcie oświadczenie. Niniejszym stwierdzam, że o decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – zwiesił głos – zmieniającej mi karę śmierci na dożywotnie więzienie zostałem zawiadomiony dnia 7 marca 1949 r. w gabinecie naczelnika więzienia. Data. Podpis – zrozumiano?" – Tak, odpowiedziałem. Tylko chcę jeszcze zapytać, co z moimi towarzyszami? – "Nic was nie obchodzi i nikt was nie obchodzi – zrozumiano?" Tak, odpowiedziałem²⁵.

Dowództwa Wojska Polskiego. 9 października 1944 r. został powołany na stanowisko p.o. przewodniczącego Wojskowego Sądu Garnizonowego w Rzeszowie. Stąd już jako porucznik został przeniesiony na stanowisko p.o. szefa Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie. Przed objęciem stanowiska szefa WSR w Poznaniu był jeszcze szefem Wojskowego Sądu Okręgowego I w Warszawie. W okresie sprawowania funkcji szefa WSR w Poznaniu został awansowany do stopnia ppłk. na mocy decyzji Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dniem 1 IV 1946 r. Od 1947 r. do 2 XI 1949 r. był prezesem Najwyższego Sądu Wojskowego. 28 XI 1949 r. został zwolniony z wojska; K. Szwagrzyk, *Żołnierze AK w strukturach komunistycznego sądownictwa wojskowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, 16 (2001) s. 91–102; tenże, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000, s. 76–78.

24 AIPN BU, 2503/1/3, Pismo ppłk. Aleksandra Wareckiego, Szefa Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie do Naczelnika Więzienia Warszawa I, 5 marca 1949, k. 338.

25 W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, oprac. M. Nowicka-Marusczyk, t. 1, Wrocław 2002, s. 303.

Nadawcy korespondencji

Z chwilą złożenia prośby o łaskę do właściwych organów wymiaru sprawiedliwości następowało wszczęcie postępowania w sprawie ułaskawienia. Prośbę tę, jak już napisałam, mógł wnieść skazany, jego rodzina, obrońca oraz osoby trzecie mogące w jakikolwiek sposób zmienić los skazanego. Nie było ustalonych norm, kto może się zwrócić prośbą o łaskę. Zdarzały się przypadki, w których prośbę o łaskę skierowaną do prezydenta podpisała cała wieś, w której mieszkał skazany, czy grupa pracowników przedsiębiorstwa, prosząca o łaskę dla swego skazanego kolegi²⁶.

Nadawcami korespondencji są w omawianym przypadku osoby, które podejmowały interwencję w sprawie ułaskawienia Siła-Nowickiego. Największą grupę stanowili członkowie rodziny oraz bliscy skazanego. Prośby o ułaskawienie napisała cała rodzina Siła-Nowickich, a więc żona Irena²⁷, córka Marysia²⁸, matka Antonina²⁹, siostra Janina³⁰ oraz wuj i ciotka: rodzeństwo Ignacy i Aldona Dzierżyński³¹. Ten czas wspominała po latach Irena Siła-Nowicka: „Od ogłoszenia 15 listopada 1948 r. wyroku śmierci zaczął się dla nas, najbliższych, gorączkowy okres szukania ratunku dla Władka”³². Ośmioletnia wówczas Marysia o łaskę dla ojca pisała w imieniu swoim i młodszej siostry. O łaskę dla Siła-Nowickiego prosiła też Barbara Łaczyńska, żydówka, którą Siła-Nowicki zaopiekował się w czasie wojny, dzięki czemu przetrwała okupację,

26 G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta*, s. 155–156.

27 AIPN, 2503/1/3, Prośba Ireny Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 249–250.

28 Tamże, Prośba Marysi Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Wylągi, 16 XI 1948, k. 258.

29 Tamże, Prośba Antoniny Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 253–254.

30 Tamże, Prośba Janiny Szczepkowskiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 256–257.

31 Tamże, Prośba Ignacego Dzierżyńskiego o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Wylągi, 16 XI 1948, k. 259–260; Prośba Aldony Kojałowiczowej o łaskę dla Władysława Siła-Nowickiego, Warszawa, 15 XI 1948, k. 255.

32 Relacja Ireny Siła-Nowickiej w: W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1, s. 294.

a także Aleksander Bocheński³³, wówczas poseł na sejm z ramienia grupy „Dziś i Jutro”. Siła-Nowicki i Bocheński znali się prawdopodobnie z działalności konspiracyjnej w czasie II wojny światowej.

Pisma do Bieruta napisało też rodzeństwo Dzierżyńskich. Rodziny Dzierżyńskich i Siła-Nowickich były ze sobą związane poprzez małżeństwa zawarte przez braci Dzierżyńskich (Ignacego i Władysława) z siostrami Siła-Nowickimi (Stanisławą i Zofią), ciotkami Władysława Siła-Nowickiego. Ignacy i Aldona, jako rodzeństwo Feliksa Dzierżyńskiego³⁴, liczyli, że ich nazwisko oraz pielęgnowana w tamtym okresie pamięć brata przyczyni się do uratowania Władysława. Oboje zresztą w prośbach o ułaskawienie powoływali się na pokrewieństwo z Feliksem, pisząc: „rodzona siostra Feliksa”, „rodzony brat Feliksa”³⁵.

Adresat korespondencji

Adresatem wniosków prezesa NSW oraz pozostałych osób był prezydent RP Bolesław Bierut. W Polsce powojennej instytucja ułaskawienia przysługiwała przewodniczącemu Krajowej Rady Narodowej, a od 1947 r. prezydentowi RP.

- 33 Aleksander Adolf Maria Bocheński (1904–2001) – polski polityk i dziennikarz, publicysta polityczny i historyczny, eseista, tłumacz, działacz ruchu konserwatywnego, mocarstwowego oraz katolickiego w okresie powojennym, poseł na Sejm Ustawodawczy w latach 1947–1952, członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia „PAX” w latach 1962–1985, członek Tymczasowej Rady Krajowej i Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w latach 1982–1987, bibliofil, Honorowy i Dewocyjny Kawaler Maltański, dyrektor Okocimskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych w latach 1945–1955. Wieloletni rzecznik opcji ugodowej w polityce polskiej, autor jednego z najważniejszych manifestów tego nurtu politycznego, *Dziejów głupoty w Polsce. Pamfletów dziejopisarskich* i współtwórca koncepcji porozumienia konserwatywnej i katolickiej inteligencji z komunistami; A. Orzełek, *Aleksander Adolf Maria Bocheński (1904–2001)*, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, red. R. Łatka, Warszawa 2024, s. 33–53.
- 34 Feliks Dzierżyński (1877–1926) – działacz komunistyczny, bolszewik, twórca sowieckiego aparatu terroru, szef CzeKa i GPU. Jako szef policji politycznej w ZSRS odpowiadał za setki tysięcy egzekucji domniemanych „wrogów ludu”. Zyskał przydomek „Żelaznego” lub „Krwawego Feliksa”. Nazywa się go czasem także „Czerwonym katem”.
- 35 Szerzej na temat związków Siła-Nowickich i Dzierżyńskich; E. Rzczkowska, *Władysław Siła-Nowicki*, s. 42–47. Prośba Ignacego Dzierżyńskiego o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Wylągi, 16 XI 1948, k. 259–260; Prośba Aldony Kojalłowiczowej o łaskę dla Władysława Siła-Nowickiego, Warszawa, 15 XI 1948, k. 255.

Funkcję tę od 5 lutego 1947 r. do 20 listopada 1952 r. sprawował Bierut. Od 1952 r. prawo łaski przysługiwało Radzie Państwa. U schyłku lat czterdziestych adresem prośb o ułaskawienie mogła być tylko jedna osoba w państwie. Bierut nabył to prawo na mocy art. 13 ustawy Konstytucyjnej z 19 lutego 1947 r.³⁶ W przypadku kary śmierci kwestię zastosowania prawa łaski prezydent musiał rozważyć w każdym przypadku, gdyż dopiero po podjęciu przezeń decyzji o nie-skorzystaniu z tego prawa można było wykonać wyrok śmierci (np. 314§2 KWPK). Do wykonania tego wyroku wystarczyło raz tylko uzyskane oświadczenie prezydenta o tym, że nie skorzysta z prawa łaski.

W języku potocznym słowo „łaska” jest przejawem dobrodziejstwa, współczucia, miłosierdzia, łagodzenia pewnych uciążliwości czy dolegliwości, obdarowywania. Z jurystycznego punktu widzenia łaska dotyczy kwestii związanych z wybaczeniem, darowaniem albo łagodzeniem kar czy innych dolegliwości przewidzianych albo już wymierzonych za czyn społecznie szkodliwy³⁷. Niewątpliwie słowo „łaska” ma w sobie duży ładunek emocjonalny. Natomiast w przypadku decyzji podejmowanych przez Bieruta trudno dostrzec jakiegokolwiek przejawy wrażliwości czy empatii. Wykonywanie przez prezydenta uprawnień nie miało elementów emocjonalnych. Było kulminacją postępowania sądowo-prokuratorskiego, aktem z całego swego charakteru różnym od tego, co semantycznie mieści się w pojęciu „łaski”³⁸.

Decyzja w sprawie ułaskawienia była często podejmowana wyłącznie w oparciu o informacje przekazane przez prezesa NSW. W przypadku Siła-Nowickiego brakuje śladów zapoznawania się Bieruta z aktami sprawy. Załączona jest tylko kopia wyroku NSW³⁹. Na decyzji nie ma też własnoręcznego podpisu prezydenta. Jego nazwisko zostało napisane pismem maszynowym, którego zgodność potwierdziła Wanda Górską, dyrektor Gabinetu⁴⁰. Może to świadczyć, że Bierut nie zapoznawał się osobiście z wnioskami skazanych,

36 Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1947 nr 18 poz. 71.

37 L. Wilk, *Prawo łaski a sprawiedliwość karania – refleksja filozoficznoprawna*, „Problemy Prawa Karnego”, 23 (2000) s. 11.

38 G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta*, s. 153.

39 AAN, 744, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, Warszawa 4 II 1949 (odpis), b.p.

40 Tamże, Decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 28 II 1949, b.p.

być może nawet nie przedstawiano mu ich, t w tej kwestii ograniczał się jedynie do decyzji słownej. Widać wyraźnie, że los ludzi, którzy prosili o łaskę dla siebie, dla męża, brata, syna, ojca był mu obojętny. Nie czuł potrzeby zapoznania się z ich historią, zweryfikowania, czy sądy nie potraktowały ich nazbyt surowo.

Nasuwa się nieodparte wrażenie – napisał Grzegorz Wojciechowski – że decyzja Bieruta była *a priori* negatywna, a procedura ułaskawienia była tylko formalną, przewidzianą prawem koniecznością. Ilustrację stosunku do skazanych (w ogromnej liczbie przeciwników politycznych, walczących zbrojnie z narzuconym systemem), a proszących o łaskę niech będą jego własne słowa: „Co się tyczy prawa łaski – nie ma ono na celu osłabienia ostrza kary lub niwelowania jej przez beztrojski liberalizm, lecz jest jednym z nader ważnych i czułych środków penitencjarnych, którego w żadnym razie nie można przekształcić w jakiś rodzaj pasa ratunkowego dla elementów wykolejonych, zdeprawowanych i społecznie szkodliwych”⁴¹.

Treść, język i forma korespondencji

Prośby o ułaskawienie stanowią specyficzny rodzaj korespondencji. Zawierają przedmiot prośby oraz różnorodną argumentację, której celem było zarówno uzasadnienie prośby, jak i przedstawienie oraz wyjaśnienie motywów działania skazanego. W listach odnaleźć można informacje, które wynikały z poglądów autora, osób mu bliskich. Skargi zawierają też pochodne poglądów adresata, które nadawca świadomie zamieszczał w tekście w celu uwiarygodnienia oraz uzyskania jego przychylności i poparcia.

Siła-Nowicki napisał liczącą 7 stron prośbę o ułaskawienie⁴². Pismo sporządził własnoręcznie, poprawnym, klarownym językiem, bardzo ładnym i wyraźnym charakterem pisma. Brak w nim skreśleń oraz poprawek. Wyjaśniał motyw swojego dotychczasowego postępowania oraz dlaczego znalazł się na ławie oskarżonych. Krótko opisał swoją służbę w Wojsku Polskim w okresie kampanii polskiej 1939 r., działalność w okresie okupacji oraz powstania

41 G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta*, s. 155.

42 AIPN, 2503/1/3, Prośba Władysława Siła-Nowickiego o łaskę, Warszawa, 18 XI 1948, k. 307–313.

warszawskiego. Zaznaczył, że był ranny zarówno w czasie działań zbrojnych we wrześniu 1939 r., jak i w okresie powstania, za co został odznaczony Krzyżem Walecznych. Te informacje mogły świadczyć na jego korzyść, gdyż pokazywały jego walkę z Niemcami w czasie II wojny światowej.

Siła-Nowicki najwięcej miejsca poświęcił jednak wyjaśnieniu motywów zaangażowania się w działalność konspiracyjną po zakończeniu wojny. Przyjął taktykę, której celem miało być przekonanie Bieruta, że jego działalność w konspiracji powojennej była ukierunkowana na jej ograniczanie i wygaszanie. Zaznaczył, że przystąpienie do Zrzeszenia WiN było jego świadomą decyzją, podjętą przez człowieka będącego już w wieku dojrzałym, członka legalnie działającego ugrupowania politycznego Stronnictwo Pracy⁴³. Choć pracę konspiracyjną uważał wówczas za szkodliwą, to uznał, że jako człowiek o umiarkowanych poglądach, powinien się w nią zaangażować. Twierdził, że jego obecność w niej będzie wpływać hamująco i uspokajająco na całość aktywności podziemnej. Ponadto traktował Zrzeszenie WiN jako kontynuację Armii Krajowej, z którą łączyła go tradycja walk z Niemcami. Do WiNu należeli też jego koledzy z okresu konspiracji wojennej. „W pracy swojej na wszystkich zajmowanych przeze mnie stanowiskach starałem się unikać pogłębiania konfliktów w społeczeństwie” – przekonywał Siła-Nowicki. Jako przykład tych działań podał decyzję o zaniechaniu akcji „O”⁴⁴, którą podjął jako komendant obwodu Lublin-miasto WiN⁴⁵.

43 Informacja podana przez Siła-Nowickiego nie jest precyzyjna. Kontakty z członkami Stronnictwa Pracy utrzymywał od wiosny 1945 r. Jesienią tego roku nawiązał kontakt z grupą członków SP z Lublina. Działali oni jeszcze w warunkach konspiracyjnych. Dopiero w połowie listopada 1945 r. SP zostało dopuszczone do oficjalnej działalności; E. Rzeczkowska, *Władysław Siła-Nowicki*, s. 226–228.

44 Akcja „Odpluskwanie” została przeprowadzona w październiku 1946 r. Była skierowana do funkcjonariuszy UB i działaczy PPR. Opierała się na propagandzie mówionej, ulicznej i akcji ulotkowej, a także listów wysyłanych do konkretnych osób. Celem było pokazanie społeczeństwu polskiemu, że działalność funkcjonariuszy UB i członków PPR nosi znamiona zdrady i traktowana jest jako haniebna; T. Gąsiorowski, „Odpluskwanie”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2008, nr 1–2 (84–85), s. 137–142.

45 AIPN, 2503/1/3, Prośba Władysława Siła-Nowickiego o łaskę, Warszawa, 18 XI 1948, k. 309.

Przedstawiał się też jako zwolennik ustawy amnestyjnej z 1947 r. Argumentował to:

Zrozumiałem całą wagę i doniosłość aktu amnestyjnego jako człowiek czynnie zaangażowany w pracy konspiracyjnej, uważałem za swój obowiązek uczynić wszystko, aby w sposób możliwie najdokładniejszy przeprowadzić ujawnienie podległych mi członków podziemia⁴⁶.

Siła-Nowicki był zwolennikiem skorzystania z amnestii, sam zresztą ujawnił się 22 marca 1947 r. Zdawał sobie jednak sprawę, że nie wszyscy podlegli mu, jako inspektorowi lubelskiemu, żołnierze oddziałów podziemia zbrojnego z tej ustawy mogli skorzystać. Części z nich, w tym Dekutowskiemu, nie dawała ona gwarancji bezpieczeństwa. Dlatego nie wszyscy chcieli się ujawnić. Siła-Nowicki prowadził wówczas rozmowy z przedstawicielami UB, które miały doprowadzić do wynegocjowania jak najlepszych warunków ujawnienia się żołnierzy WiN. Rozmowy te nie przyniosły oczekiwanych skutków. Mimo to Siła-Nowicki nie pozostawił tych ludzi bez wsparcia. Czuł się nadal za nich odpowiedzialny, dlatego zdecydował się wspólnie z Dekutowskim oraz sześcioma jego oficerami na ucieczkę z kraju. „Uważam za swój obowiązek” – pisał – „wobec Pana Prezydenta wyjaśnić przyczynę mego osobistego wyjazdu i faktu, że grupie kolegów wyjazd ten usiłowałem ułatwić”⁴⁷. Przekonywał, że jest przeciwnikiem wyjazdów z Polski, jednak po niepowodzeniu rozmów amnestyjnych czuł się zagrożony ze strony Urzędu Bezpieczeństwa, gdyż obwiniano go za niepowodzenie rozmów w sprawie ujawnienia. Zarówno on, jak i jego koledzy z czasów działalności w Zrzeszeniu WiN obawiali się aresztowania. Choć zaniechali działalności konspiracyjnej, a część z nich się ujawniła, to nadal byli ścigani przez funkcjonariuszy UB. Siła-Nowicki pisał:

Wobec faktu, że chcieli wyjechać, uważałem, że mniejszym złem będzie, jeżeli Kraj opuszczą, niż jeśli, pozostając w nim, wcześniej czy później, bytując z bronią w ręku w terenie, zginą sami i w walce o swoje życie, rozleją jeszcze pewną ilość krwi ścigających ich funkcjonariuszów Państwa⁴⁸.

46 Tamże, s. 310–311.

47 Tamże.

48 Tamże, k. 311.

Czując się odpowiedzialny za tych ludzi, a także obawiając się aresztowania, zdecydował się na wyjazd.

W czasie pisania prośby o łaskę silne emocje towarzyszyły żonie i matce Siła-Nowickiego oraz pozostałym członkom rodziny. Irena Siła-Nowicka prosiła, jako żona i matka dwójki małych dzieci, którymi po aresztowaniu męża zajmowała się samodzielnie:

Nie ze względu na siebie, ale ze względu na niewinne dzieci błagam o łaskę dla ich ojca. Wszakże nowa Polska jest prawdziwą matką dla swych dzieci – niechże nie czyni swoich dzieci sierotami⁴⁹.

Podkreślała zasługi męża w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r., a także w okresie okupacji niemieckiej. Pisała o ranach, które odniósł w powstaniu warszawskim. O łaskę dla syna prosiła Bieruta Antonina Siła-Nowicka. W przemijających słowach podkreślała walory osobowe i intelektualne syna. Pisała:

Znając umysłowe zdolności mego syna pewna jestem, że zacznie on pracować naukowo i stanie się pożytecznym członkiem społeczeństwa w nowo odbudowującej się Ojczyźnie. [...] Raz jeszcze zanoszę na klęczkach błagalną prośbę do Pana Prezydenta o łaskę dla mego syna i wierzę i ufam, że zacne, szlachetne serce Pana Prezydenta nie odmówi stroskanej i nie-szczęśliwej matce⁵⁰.

Dość często w dokumentacji ułaskawieniowej spotkać można prośby dzieci o łaskę dla rodzica. W przypadku Siła-Nowickiego prośbę napisała ośmioletnia Marysia Siła-Nowicka. Niezwykle poruszający jest widok dziecięcego pisma na kartce papieru w kratkę, w którym dziecko prosi o ratunek dla swojego ojca.

Błagamy z całego serca ja i moja mała siostrzyczka 5-cioletnia Ewa, żeby Pan Prezydent uratował naszego Kochanego Tatuśka od śmierci, za to

49 Tamże, Prośba Ireny Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 249.

50 Tamże, Prośba Antoniny Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 253.

będziemy przez całe życie wdzięczne dobremu Prezydentowi, drogiemu naszemu Opiekunowi⁵¹.

Zalety umysłowe brata, doskonałą pamięć, zamiłowanie do literatury i poezji podkreślała jego siostra, Janina Szczepkowska.

Nie moją rzeczą jest rozsądzać te sprawy. Jedno jest dla mnie pewne. Brat mój, mimo wszelkich zarzutów skierowanych przeciwko niemu, należy do ludzi, którzy zdolni są czynić jeszcze wiele dobrego⁵².

W dniu ogłoszenia wyroku sądu pierwszej instancji Barbara Łaczyńska skierowała do prezydenta Bolesława Bieruta prośbę o łaskę dla Siła-Nowickiego. Posała:

Władysław Nowicki w czasie okupacji niemieckiej uratował mnie od śmierci. Po ucieczce z żydowskiego transportu jako Żydówka po stracie całej rodziny tułałam się bezdomna i bez żadnych dokumentów, drżąc stale z obawy przed dostaniem się w ręce Gestapo. Wtedy to, kiedy pracowałam przy gospodarstwie pod Lublinem przez parę dni, spotkał mnie Władysław Nowicki. Wiedzieli gospodarze, że jestem Żydówką, bali się mnie panicznie i powiedzieli, że dłużej trzymać nie będą. Wtedy to Władysław Nowicki zaopiekował się mną, zabrał mnie do swego domu, wyrobił dokumenty i narażając życie swoje i swojej rodziny, opiekował się mną do końca wojny, traktując mnie jako członka rodziny. Jestem głęboko przekonana, że życie swoje zawdzięczam jedynie Władysławowi Nowickiemu, który ratując mnie, czynił to zupełnie bezinteresownie, powodowany jedynie współczuciem i miłością dla cierpiącego człowieka. Zabierał mnie do swego domu jako zupełną nędzarkę, obdartą, wygłodzoną, wzbudzającą jedynie lęk wśród otoczenia. Opieka bowiem nad Żydami groziła śmiercią. Przebywając w jego domu kilka lat i będąc traktowaną jako człowiek bliski, poznałam go z najlepszej strony. Odznaczał się wielką dobrocią i łagodnością, pomagał biednym i nieszczęśliwym. Często sama byłam

51 Tamże, Prośba Marysi Siła-Nowickiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Wylągi, 16 XI 1948, k. 258.

52 Tamże, Prośba Janiny Szczepkowskiej o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Warszawa 16 XI 1948, k. 256.

świadkiem, jak dzielił się ostatnim groszem i ostatnim kawałkiem chleba, pomimo ciężkich warunków materialnych⁵³.

O łaskę dla Siła-Nowickiego prosili też Ignacy i Aldona Dzierżyńscy. Wuj Władysława, podobnie jak inni członkowie rodziny, podkreślał zasługi bratanka swej żony dla walki o niepodległość Polski w czasie II wojny światowej oraz zwracał uwagę na jego walory osobiste: „Młody wiek, wybitne zdolności, wyższe wykształcenie prawnicze, bezinteresowność, poczucie solidarności – wszystko to przemawia za nim”⁵⁴. Wskazywał też na pomoc, której on sam, jego żona Stanisława oraz siostra Aldona doznali od Siła-Nowickiego. „Gdyby nie on, nie wiadomo, czy przerwalibyśmy ciężkie warunki okupacji i czy nie spotkałby nas los moich braci” (Władysław i Kazimierz Dzierżyńscy zostali zamordowani przez Niemców w czasie II wojny światowej)⁵⁵. Uwagę zwraca pismo Aldony Dzierżyńskiej, którą ze skazanym nie łączyły więzy pokrewieństwa. Mimo to pisała o nim jak o bardzo bliskiej sercu osobie: „Kocham go jak własnego syna”⁵⁶.

Prośbę o ułaskawienie Siła-Nowickiego napisał do Bieruta poseł Bocheński. Wymieniał przykłady działań skazanego, które według niego świadczyły, że skazany zasługiwał na łaskę, np. uratowanie w czasie wojny żydowskiej dziewczyny. Według Bocheńskiego w okresie powojennym Siła-Nowicki, jako inspektor Zrzeszenia WiN, dążył do zaprzestania działalności przez podziemie zbrojne, zachęcał do skorzystania z amnestii. Bocheński inaczej niż pozostali wnioskodawcy usiłował tłumaczyć i usprawiedliwiać zachowanie skazanego. Wyjaśniał,

53 Tamże, Oświadczenie, Lublin, 25 X 1948, k. 96.

54 Tamże, Prośba Ignacego Dzierżyńskiego o łaskę dla W. Siła-Nowickiego, Wylągi, 16 XI 1948, k. 260.

55 Tamże, k. 259–260. Władysław Dzierżyński, który był lekarzem, w czasie II wojny światowej, 13 II 1942 r. został aresztowany przez Niemców w Łodzi. Przebywał w więzieniu w Radogoszczu. Zginął 20 III 1942 r. podczas zgierskiej egzekucji 100 Polaków na ówczesnym Placu Stodół. Natomiast Kazimierz Dzierżyński wraz z żoną Lucy w czasie wojny współpracowali z Obwodem Stołpeckim Armii Krajowej. W 1943 r. w czasie pacyfikacji przez Niemców Puszczy Nalibockiej małżeństwo Dzierżyńskich zostało rozstrzelane przez Niemców. Zginęli w Iwieńcu pod zarzutem współpracy z ruchem oporu; E. Rzeczkowska, *Władysław Siła-Nowicki*, s. 43, przypis 77.

56 Tamże, Prośba Aldony Kojałłowiczowej o łaskę dla Władysława Siła-Nowickiego, Warszawa, 15 XI 1948, k. 255.

że zaangażowanie Siła-Nowickiego w powojenną działalność na Lubelszczyźnie mogło wynikać z jego

wychowania przedwojennego, które od najmłodszych lat uczyło jego pokolenie myśleć gotowymi frazesami i wierzyć nieodparcie, że Rosja i komunizm, to najwięksi wrogowie Boga, Polski i ludzkości. Konsekwentnie i bezustannie wychowany w tej wierze Nowicki, temu wychowaniu zawdzięcza swoją strukturę i nastawienie umysłowe [...] Przejście od biernej wiary do czynu zbrodniczego było już tylko kwestią temperamentu, konsekwencji, braku hamulców etycznych i braku poważnego zastanowienia⁵⁷.

Bocheński przedstawiał Siła-Nowickiego jako człowieka niezwykle inteligentnego, obdarzonego wyobraźnią i charakterem. Choć zalety te, w kontekście czynów, za które został skazany, raczej świadczyły przeciw niemu, to Bocheński zwracał uwagę na jego walory intelektualne, które mogły być spożytkowane w celu wzmocnienia potencjału polskiego społeczeństwa, dziesiątkowanego wskutek działań wojennych. Konstatował:

Jeżeli [...] patrzę na społeczeństwo polskie tak zdziesiątkowane przez wojnę tym, co było w nim najwartościowsze i najzdolniejsze wśród młodzieży, to zastanawiam się, czy zachowanie Nowickiego przy życiu nie może być bardziej pożytecznym od wykonania wyroku śmierci⁵⁸.

Wnioski składane przez bliskich skazanego mają podobną formę i język. Większość z nich napisana została własnoręcznie. Na maszynie sporządzono prośby: Nowickiej, Szczepkowskiej, Łaczyńskiej oraz Bocheńskiego. Pisma zawierają elementy formalne, tj.: wskazanie adresata, danych nadawcy, daty pisma, natomiast ich treść jest już bardziej swobodna, zawiera sporą dawkę emocji. Odmienną formę miał wniosek do prezydenta, pod którym podpisał się prezes NSW Garnowski. Sporządzony został na specjalnym formularzu, zawie-

57 AAN, Pismo Aleksandra Bocheńskiego, Pośła na Sejm do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, Kraków 8 stycznia 1949, b.p.

58 Tamże.

rał następujące pozycje: okoliczności sprawy, dane osobowe, opis czynu, opinia prezesa NSW. Ostatnia strona miała odrębny tytuł: „Decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Wypełnienie tej strony było uproszczone poprzez zawarte w niej sformułowania: „Z prawa łaski a) korzystam, b) nie korzystam, zamieniam orzeczoną karę śmierci na karę ..., c) darowuję resztę niedocierpianej kary więzienia, d) zawieszam wykonanie reszty kary więzienia na okres ... lat”⁵⁹. Wystarczyło tylko skreślić zbędne słowa i dołożyć podpis, względnie wpisać, w przypadku decyzji pozytywnej, odpowiednią liczbę lat więzienia. W sprawie Siła-Nowickiego opinia prezesa NSW była negatywna. Uznał on, że Siła-Nowicki na łaskę nie zasługuje.

Wykorzystanie wniosków o ułaskawienie w badaniach biograficznych

Dla historyka piszącego biografię korespondencja jest bardzo cennym źródłem historycznym. Jest równie ważnym materiałem jak dokumentacja urzędowa, wspomnienia, relacje. Dostarcza informacji, których próżno szukać w innego rodzaju źródłach. Chodzi tu zarówno o korespondencję, której autorem jest bohater biografii, jak i korespondencję innych osób jego dotyczącą. „List jest częścią życia” – pisała przed laty S. Skwarczyńska – „powstaje na płaszczyźnie życia, w bezpośrednim z nim związku”⁶⁰. Listy są uważane za jeden z dokumentów biograficznych. Specyficzny ich rodzaj, jakim są listy-prośby o ułaskawienie, oprócz wartości historycznej (dokumentującej zdarzenia), ma również walor biograficzny. Wnioski o ułaskawienie powstawały w specyficznych okolicznościach, miały też konkretny cel. Już sam fakt ich pisania przez osobę skazaną oraz jej bliskich wskazuje na dramatyczne wydarzenie w życiu. Skazany stał w przedśionku śmierci, a pisanie prośby o łaskę było wyrazem zachowania nadziei, która w takich okolicznościach jest jednym z elementarnych warunków przetrwania. Nie wszyscy decydowali się na napisanie prośby o ułaskawienie, Siła-Nowicki taką prośbę napisał. Były więc dwa rodzaje postaw, które

59 Tamże, Pismo Prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego ppłk. dr. Władysława Garnowskiego do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 26 II 1949, b.p. G. Wojciechowski, *Ułaskawienia prezydenta Bieruta*, s. 156–157.

60 S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, s. 332.

przyjmowano w tej sytuacji. Brak wniosku o łaskę jedni argumentowali nie-
wiarą w jej skuteczność bądź niechęcią proszenia o łaskę Bieruta, do którego
żywili pogardę. Siła-Nowicki był absolwentem prawa, przed wojną rozpoczął
aplikację adwokacką, znał przepisy prawa i dlatego uważał, że należało sko-
rzystać z możliwości, które ono dawało. Motywacją do walki o swoje życie były
żona, matka oraz dwie kilkuletnie córki. Po latach wspominał:

Myślałem przede wszystkim o Reni i o mojej matce. O tym, że nie będą mnie
znały moje dzieci i o tym, że kiedy dla mnie będzie już dawno po wszystkim,
one dwie – żona i matka – nie pogodzą się z tym do końca życia⁶¹.

Wielu skazanym myśl o rodzinie i bliskich dawała siłę do przetrwania
w warunkach oczekiwania na ostateczną decyzję. Mimo ciężkiej kary śmierci,
Siła-Nowicki nie załamał się i nie oczekiwał bezczynnie na wykonanie wyroku.
Wraz z kilkoma innymi więźniami podjął próbę ucieczki z więzienia moko-
towskiego⁶². Zauważyć należy, że ostatecznie nieudana próba ucieczki została
przez niego podjęta dwa miesiące po złożeniu wniosku o ułaskawienie. Krok
ten świadczy, że nie wierzył, że jego prośba zostanie rozpatrzona pozytywnie, że
prezydent skorzystał z prawa łaski wobec niego. Podjęcie próby ucieczki dowo-
dzi też ogromnej determinacji i woli życia.

Analiza treści wniosku o ułaskawienie pokazuje postawę i charakter skaza-
nego. Prośba Siła-Nowickiego o ułaskawienie do prezydenta była pozbawiona
emocjonalnych zwrotów, kajania się i usprawiedliwiania. Usiłował wytłuma-
czyć motywy swojej działalności, choć, jak wspomniano powyżej, raczej wąt-
pić należy, że liczył na ich zrozumienie. Poprawność stylistyczna pisma, brak
skreśleń świadczą, że mimo towarzyszących mu emocji, zachował spokój. Sam
wniosek o ułaskawienie można analizować w dwójnasób: jako źródło informa-
cji o charakterze skazanego i jego zachowaniu w sytuacji zagrożenia utratą życia
oraz – wprost – jako źródło informacji o życiorysie i działalności Siła-Nowic-
kiego. Porównując inne dokumenty, źródła, np. jego wspomnienia, dochodzę
do wniosku, że w prośbie o łaskę nie zawarł informacji nieprawdziwych. Poda-

61 W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, s. 293.

62 E. Rzeczkowska, *Władysław Siła-Nowicki*, s. 418–421.

wał ważne fakty ze swojego życia: walka we wrześniu 1939 r., zaangażowanie w działalność antyniemiecką w okresie okupacji. Natomiast w odniesieniu do okresu powojennego zwracał uwagę na swoje zaangażowanie w oficjalną działalność w SP. Pokazywał w ten sposób, że bliższa mu była praca legalna, oficjalna. Natomiast swoją działalność konspiracyjną oceniał jako spowodowaną koniecznością oraz chęcią jej ograniczania, wyciągania ludzi z lasu, ratowania życia. Takie stanowisko Siła-Nowickiego potwierdzają informacje z innych źródeł. Pisząc wniosek o łaskę, nie kłamał, nie używał argumentów niezgodnych z rzeczywistością. Chciał raczej przekonać adresata o motywach i zasadności swoich decyzji. Świadczy to o sile jego charakteru i zachowaniu spokoju, „zimnej krwi”, nawet w sytuacji krańcowej. Rys biografii Siła-Nowickiego pokazują także wnioski o łaskę pisane przez jego bliskich, którzy przedstawiali go jako człowieka obdarzonego nieprzeciętnymi zdolnościami i umiejętnościami, które predestynowały go do pracy naukowej. Podkreślali też zalety jego charakteru jako syna, brata, męża i ojca.

W prośbach pisanych przez bliskich także nie odnajduję informacji nieprawdziwych, dotyczących życiorysu czy cech charakteru Siła-Nowickiego. Uważam jednak, że wnioski o łaskę nie są najlepszym źródłem do czerpania danych życiorysowych. Z jednej strony ich nadawcy pisali je z określoną intencją, w celu uzyskania przychylności adresata, z drugiej strony długi pobyt skazanego w areszcie, śledztwo, proces sądowy oraz przeżycia z tym związane mogły doprowadzić do nieświadomych i niezamierzonych błędów pamięci. Wiadomości biograficzne można pozyskać z wielu innych dokumentów, zarówno pochodzących ze źródeł oficjalnych, jak i dokumentacji prywatnej, np. otrzymanej od rodzin osób skazanych. W badaniach biograficznych wnioski o łaskę powinny być wykorzystywane w celu analizy zachowania osoby znajdującej się w niebezpieczeństwie utarty życia, towarzyszących jej emocji, opisu strategii, którą obrała w celu ratowania życia. Choć listy urzędowe, służące rozwiązaniu ważnej sprawy formalnej, traktowane są jako najbardziej bezduszną odmianą listu⁶³, to w przypadku prośb o ułaskawienie zawierają one potężny ładunek emocjonalny, który wynika przede wszystkim z okoliczności, w jakich pismo powstało, a także postawy jego autora i przyjętego planu postępowania.

63 D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródła do badań biograficznych*, s. 28.

Wniosek o łaskę pisany był przez skazanego na gorąco, tuż po orzeczeniu wyroku w I instancji, a więc dotyczył życia w jego konkretnym punkcie. Zachowany do dnia dzisiejszego jest świadectwem czasu i miejsca jego nadawcy w rzeczywistości publicznej.

Podsumowanie i wnioski

Władysław Siła-Nowicki został ułaskawiony przez Bierutą, karę śmierci zmieniono mu na wyrok dożywotniego pozbawienia wolności. Tego szczęścia nie mieli pozostali sądzeni z nim oficerowie, których wyroki Bierut utrzymał w mocy, choć oni sami oraz ich bliscy także pisali wnioski o ułaskawienie. Siostra Dekutowskiego, mieszkająca na stałe we Francji, szukała ratunku dla brata za pośrednictwem ambasady francuskiej w Polsce. Jej działania, zabiegi rodziny oraz działania krewnych pozostałych skazanych nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Siedmiu oficerów zamordowano w więzieniu mokotowskim 7 marca 1949 r. w godzinach wieczornych. Od godziny 19.05 w odstępach pięciominutowych stracono w kolejności: mjr. Hieronima Dekutowskiego, kpt. Stanisława Łukasika, por. Romana Grądzkiego, por. Romana Tudruja, por. Tadeusza Pelaka, por. Arkadiusza Wasilewskiego i por. Jerzego Miatkowskiego⁶⁴. Kilka godzin wcześniej Siła-Nowicki dowiedział się, że ocalał życie.

Wyrok dożywotniego pozbawienia wolności odbywał w Warszawie, Rawiczu, Strzelcach Opolskich i Wronkach. Na mocy rewizji wyroku więzienie opuścił 1 grudnia 1956 r. i następnie po sądowej rehabilitacji podjął pracę adwokata, obrońcy w procesach politycznych. W kolejnych latach współpracował z opozycją antykomunistyczną, Komitetem Obrony Robotników, był doradcą Episkopatu Polski, NSZZ „Solidarność”, uczestnikiem obrad okrągłego stołu, współtwórcą i pierwszym prezesem Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Życie Siła-Nowickiego uratowała korespondencja, choć raczej nie ta, której nadawcami byli jego bliscy i znajomi. Według jednej z hipotez ciotka Siła-Nowickiego, Aldona Dzierżyńska, przekazała wówczas ambasadorowi ZSRs w Warszawie Wiktorowi Lebediewowi bardzo cenną rodzinną pamiątkę. Było to kilkadziesiąt listów, które napisał do niej jej brat Feliks Dzierżyński. Listy te

64 E. Rzeczkowska, *Władysław Siła-Nowicki*, s. 405–406.

miały stanowić swego rodzaju zapłatę za zamienienie Siła-Nowickiemu kary śmierci na karę dożywotniego pozbawienia wolności⁶⁵.

Prośby o łaskę kierowane do Bieruta i szerzej dokumentacja ułaskawieniowa są bezcennymi dokumentami z pierwszego dziesięciolecia Polski Ludowej, dają one wiele informacji o obowiązującym wówczas systemie prawnym, politycznym, sposobie sprawowania władzy, ale przede wszystkim o ludziach, ich postawach i charakterach. Zwraca uwagę język, sposób argumentacji, a także uniżoność wobec adresata tych prośb. W rękach Bieruta bowiem spoczywał los skazanych, od jego decyzji zależało ludzkie życie. Prośby o łaskę, choć sformułowane tak, aby trafić w oczekiwania „Ojca Narodu”, przedstawiały indywidualne losy konkretnych osób, a więc dzięki nim zyskujemy ważne informacje biograficzne. Dowiadujemy się, jakie były motywy działalności osób skazanych, poznajemy tych ludzi w sytuacji zagrożenia utraty życia.

Dokumenty ułaskawieniowe służą odtworzeniu losów pojedynczych osób. Mogą być także podstawą do opisu szerszej zbiorowości skazanych w okresie stalinowskim za działalność niepodległościową, którzy zwrócili się z prośbą do prezydenta o ułaskawienie. W zbiorach AAN, IPN zachowało się wiele dokumentów z postępowań ułaskawieniowych. Przebadanie ich pozwoliłoby na przygotowanie biografii zbiorowej osób, które ubiegały się o ułaskawienie. Dokumenty te mogą być też podstawą do przygotowania studium propozograficznego skazanych na kary śmierci przez sądy wojskowe w okresie Polski Ludowej.

Streszczenie: W biografistyce historycznej wykorzystuje się różnorodną dokumentację źródłową. Zaliczyć do niej należy także korespondencję. Jej specyficzną odmianą jest korespondencja w sprawach o ułaskawienie, kierowana do Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP w latach 1947–1952. W artykule zaprezentowano korespondencję w sprawie ułaskawienia Władysława Siła-Nowickiego, pokazano możliwości wykorzystania jej w badaniach historycznych oraz w konstruowaniu biografii.

Słowa kluczowe: Władysław Siła-Nowicki, ułaskawienie, Bolesław Bierut, korespondencja, stalinizm, biografia.

65 Fotokopie listów Feliksa Dzierżyńskiego do siostry znajdują się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespole Feliksa Dzierżyńskiego. Część listów w 1951 r. wydano drukiem: F. Dzierżyński, *Listy do siostry Aldony poprzedzone wspomnieniami Aldony Kojałowicz oraz Stanisławy i Ignacego Dzierżyńskich*, Warszawa 1951.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

zbiór 744, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa. Sprawy
ułaskawień osób skazanych przez sądy wojskowe od nr 15/1/49 do nr 15/35/49.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

AIPN, 2503/1/3, Akta w sprawie karnej Władysława Nowickiego i innych.

Źródła drukowane

Siła-Nowicki W., *Wspomnienia i dokumenty*, oprac. M. Nowicka-Maruszczyk, t. 1, Wrocław 2002.

Akty prawne

Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego, Dz.U. 1945, nr 36, poz. 216.

Dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192.

Dekret z dnia 25 czerwca 1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi, Dz.U. 1946, nr 30, poz. 194.

Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1947, nr 18, poz. 71.

Opracowania

Adamus A. M., *Listy i korespondencja do władz jako źródło do badań dziejów PRL*, „Dzieje Najnowsze”, 52 (2020) nr 2, s. 133–154, DOI: 10.12775/DN.2020.2.06.

Adamus A. M., *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017.

Gąsiorowski T., „Odpluskwanie”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2008, nr 1–2 (84–85), s. 137–142.

Lalak D., Ostaszewska A., *Źródła do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016.

Orzełek A., Aleksander Adolf Maria Bocheński (1904–2001), w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego*, red. R. Łatka, Warszawa 2024, s. 33–53.

Rogoziński P., *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009.

Rzeczkowska E., *Władysław Siła-Nowicki. Żołnierz i konspirator 1939–1956*, Warszawa 2021.

- Sabat K., *Prośba o ułaskawienie źródłem do biografii Żołnierzy Wyklętych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016) nr 1, s. 275–289.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, Białystok 2006.
- Sobiech J., *Przejawy stosowania prawa łaski na ziemiach polskich do XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki społeczne”, 4 (2018) nr 23, s. 43–64, DOI: 10.26361/ZNTDSP.09.2018.23.03.
- Szwagrzyk K., *Listy do Bieruta. Prośby o ułaskawienie z lata 1946–1956*, Wrocław 1995.
- Szwagrzyk K., *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000.
- Szwagrzyk K., *Żołnierze AK w strukturach komunistycznego sądownictwa wojskowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u”, 16 (2001) s. 91–102.
- Topolski J., *Metodologia historii*, wyd. 2, Warszawa 1973.
- Wilk L., *Prawo łaski a sprawiedliwość karania – refleksja filozoficznoprawna*, „Problemy Prawa Karnego”, 23 (2000) s. 9–30.
- Wojciechowski G., *Ułaskawienia prezydenta Bieruta. Losy wniosków O ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947–1952)*, „Archiwum Kryminologii”, 21 (1995) s. 153–189.